

# Matwiejuk, Kazimierz

---

## Pastoralny wymiar Wielkiego Czwartku

---

Warszawskie Studia Pastoralne 5, 145-154

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Kazimierz Matwiejuk\*

## Pastoralny wymiar Wielkiego Czwartku

### Wstęp

Msza sprawowana w wieczór Wielkiego Czwartku jest nazywana Mszą Wieczery Pańskiej. Nawiązuje ona do Ostatniej Wieczery Jezusa. On ją spożył z Apostołami jako wieczerzę paschalną, na pamiątkę zbawczej ingerencji Jahwe, który mocnym ramieniem wyprowadził Izraelitów, pozostających w niewoli w Egipcie, ku wolności. Spożywanie wieczery paschalnej dokonało się w tę noc, w której Jezus za zbawienie świata wydał się w ręce grzeszników. Ta tradycyjna żydowska wieczerza paschalna zaowocowała ustanowieniem Eucharystii, sakramentu kapłaństwa, oraz Jezusowym przykazaniem miłości.<sup>1</sup>

Określenie *Wieczera Pańska*, wzięte z *Pierwszego listu św. Pawła do Koryntian* (11, 20nn), wyróżnia ją od zwykłego posiłku.<sup>2</sup> Od Wieczernika oznacza ono sakramentalną ofiarę wcielonego Syna Bożego, który antycypując ofiarę Kalwarii, ustanowił jej sakramentalny obrzęd, a w znakach konsekrowanego chleba i wina stał się pokarmem na życie wieczne.

W naszej refleksji ukażemy związek Mszy św. ze starotestamentalną ucztą paschalną oraz przybliżymy istotę Eucharystii, usta-

---

\* Ks. prof. dr hab. Kazimierz Matwiejuk, ur. 07 XI 1945 r., jest kapłanem diecezji siedleckiej. Świecenia prezbiteratu przyjął w 1968 r. Jest liturgistą, dr. hab. i prof. nadzwyczajnym na Wydziale Teologicznym UKSW, Instytut Teologiczny w Radomiu.

<sup>1</sup> Zob. Kongregacja Kultu Bożego, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu Świąt Paschalnych* (16 I 1988), nr 50–51.

<sup>2</sup> Por. A. Penna, *Eucharystia i Msza św.*, „Concilium” 1–10(1966/67), s. 579.

nowionej w Wieczerniku i duszpasterski wymiar Wielkiego Czwartku.

## 1. Pascha żydowska figurą Paschy Chrystusa

W żydowskiej świadomości religijnej jest bardzo mocno zakorzenione przekonanie, że Bóg Izraela, Jahwe, dokonał szczególnej ingerencji w jego losy. Dokonał jej na prośbę uciemiężonych, którzy w niewoli egipskiej *narzekali na swoją ciężką pracę i jęczeli, a narzekanie na ciężką pracę dochodziło do Boga* (Wj 2, 23). Bóg wprowadził Izraelitów z Egiptu i przez pustynię wprowadził do Ziemi Obiecanej. Dokonał się wielki *Exodus*, Wielkie Przejście, Pascha.

W tej ingerencji był obecny ryt krwi.<sup>3</sup> Pan powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: *I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. (...). Krew będzie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę (pesach) obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską* (Wj 12, 1–7.13). Z wydarzeniem Paschy był także związany ryt praśników, zatem praśnego chleba.

W Egipcie spożywali Izraelici baranka paschalnego mając biodra przepasane i sandały na nogach, zatem gotowi do drogi. *Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana. (...). Przez siedem dni spożywać będziecie chleb niekwaszony. (...). Przestrzegać będziecie Święta Praśników, gdyż w tym dniu wyprowadziłem wasze zastępy z ziemi egipskiej* (Wj 11, 15–17). Tradycyjne, znane przed niewolą egipską, święta Paschy i Praśników zostały związane z historią zbawienia, ze zbawczą ingerencją Jahwe.<sup>4</sup>

Z polecenia Bożego Izraelici mieli obchodzić Paschę każdego roku jako pamiątkę tamtych wydarzeń paschalnych. *Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla*

<sup>3</sup> R. Cantalamessa, *Pascha naszego zbawienia*, Kraków 1998, s. 16–17.

<sup>4</sup> M. Naimska, *Judaizm i święta żydowskie*, „Znak” 2–3(1983), s. 261. Zob. X. Léon-Dufour, *Pascha*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, przekł. K. Romaniuk, Poznań<sup>2</sup>1975, s. 466–467.

*uczczenia Jahwe. Po wszystkie pokolenia tym dniu świętować na zawsze* (Wj 12, 14).

Po zburzeniu świątyni jerozolimskiej zaprzestano składania ofiary paschalnego baranka. Nie mogąc wspólnotowo celebrować Paschy, Izraelici świętują ją w rodzinach. Świętowanie Paschy żydowskiej rozpoczyna się 14 Nisan i trwa siedem dni. Charakterystyczną cechą jej obchodów jest zakaz jedzenia, a nawet posiadania, chleba upieczonego na zakwasie, zwanego *chamec*. Dlatego podstawowym pożywieniem podczas świąt jest chleb praśny, *maca*. W czasie świąt *Pesach* korzysta się ze specjalnych naczyń kuchennych i oddzielnej zastawy stołowej, gdyż używane w ciągu roku przedmioty wchłonęły *chamec*. W przypadku braku specjalnych naczyń, dotychczas używane musiały być wykaszerowane, oczyszczone przez wymoczenie wrzątkiem lub rozgrzanie do czerwoności.

Pierwszy wieczór Paschy, zwany wieczorem sederowym tj. przeżywanym wg określonego porządku (*seder* – porządek), był czasem uczy.<sup>5</sup> Na stole sederowym umieszczano trzy placki macy, pieczone jajko, symbol ofiary świątecznej, pieczonego baranka lub kawałek mięsa z kością, który symbolizował żertwę paschalną. Przygotowywano także miskę ze słoną wodą do maczania ziół, gorzkie zioła, przypominające gorycz niewoli i kompot koloru czerwonego, bo taki był kolor cegły wypalanej w niewoli.

Podczas *sederu* wypijano cztery puchary wina, które odpowiadały radosnym wydarzeniom, których dokonał Jahwe: uwolnienie od jarzma, wybawienie z niewoli, wyswobodzenie mocnym ramieniem oraz uczynienie z uwolnionych ludu Bożego. *Powiedz synom izraelskim: Ja jestem Pan! Uwolnię was od jarzma egipskiego i wybawię was z niewoli i wyswobodzę was wyciągniętym ramieniem i przez surowe kary. I wezmę sobie was za mój lud, i będę wam Bogiem i przekonacie się, że Ja, Pan, Bóg wasz, uwolniłem was spod jarzma egipskiego* (Wj 6, 6–7).

Uczta sederowa rozpoczyna się od błogosławieństwa Boga za święto (*kadesz*). Po nim następowało rytualne obmycie rąk (*rechac*) i spożywanie gorzkich ziół (*maror*). Następnie ojciec rodziny, speł-

---

<sup>5</sup> A. Sekściński, *Przygotowanie*, <http://biblia.wiara.pl/> z 2 I 2007 r.

niając obowiązek przekazania swoim dzieciom historii wyzwolenia z Egiptu, odpowiadał na serię „obrzędowych” pytań najmłodszego z uczestników uczty. Ten pytał m.in. o to, czym ten wieczór różni się od wszystkich innych i dlaczego spożywa się ten posiłek na stojąco, a nie na siedząco oraz dlaczego w święto Paschy zanurza się chleb w słonej wodzie?<sup>6</sup>

Ojciec odpowiadając na pytania, wygłaszał obrzędową *haggadę*.<sup>7</sup> W niej przypominał dramatyczną przeszłość Narodu Wybranego: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i stamtąd wyprowadził nas Pan, Bóg nasz, potężną mocą i wyciągniętym ramieniem. Naszemu Panu winniśmy wdzięczność za odzyskaną wolność.<sup>8</sup> Dlatego po *haggadzie* śpiewano psalmy *Hallelu*, by zaraz po nich wypić trochę wina, nad którym ojciec wypowiedział błogosławieństwo:  *bądź pochwalony, Panie, nasz Boże, Królu świata, któryś stworzył owoc winnego krzewu*. Spożywano kilka kropel słonej wody, która przypominała gorzki pot niewolniczej pracy.

Dotąd wszyscy uczestnicy uczty stali. Teraz zajęli miejsca przy stole i w nastroju radości spożywano pobłogosławiony chleb (*macot*), pieczone z kością mięso i zioła. Nad chlebem wybrzmiała następująca benedykcja:  *Bądź pochwalony, Panie, nasz Boże, Królu świata, któryś to święto niekwaszonych chlebów dał swemu ludowi, Izraelowi, ku radości i pamięci. Bądź pochwalony, Panie, który uświęcasz Izraela i czasy*.

Na stole sederowym stawiano symboliczny kielich z winem, przygotowanym dla proroka Eliasza. Jego przyjścia, jako zwiastuna Mesjasza, należy oczekiwać w każdej chwili. Nadzieja spełnienia tego przyjścia była zawarta w słowach pożegnania, które uczestnicy wieczerzy sederowej wymieniali między sobą:  *przyszły rok w Jerozolimie*. Na zakończenie uczty, przed odczytaniem końcowego fragmentu *haggady*, spożywano ostatni kawałek macy (*afikoman*). Ob-

<sup>6</sup> L. Hońdo, *Święta żydowskie w interpretacji Franza Rosenzweiga*, w: *Kalendarz żydowski – almanach 1991–1992*, Warszawa 1990, s. 19.

<sup>7</sup> B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 386–391.

<sup>8</sup> *Jak modlą się Żydzi. Antologia modlitw*, red. M. Tomal, Warszawa 2000, s. 154–164.

rzęd obmycia rąk pachnącą wodą zamykał właściwą ucztę. Tymczasem ojciec przygotowywał czwarty kielich, tzw. kielich błogosławieństwa. Nad nim odmówił specjalną modlitwę błogosławieństwa. Biesiadnicy, pijąc z tego kielicha, dziękowali Bogu za Jego łaskawość i dobroć.<sup>9</sup> Żydzi celebrując Paschę czynią to w przekonaniu, że jej najgłębszy sens polega na oczekiwaniu na Mesjasza, który dokona ich ostatecznego odkupienia.

## 2. „Gorąco pragnąłem spożyć tę paschę z wami zanim będę cierpiał” (Łk 22, 15)

W wydarzenia Wieczernika wpisuje się w szczytowy moment życia Jezusa. *Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swoich na świecie, do końca ich umiłował* (J 13, 1). Pascha żydowska stała się okazją do ustanowienia Eucharystii, sakramentu kapłaństwa, oraz wezwania do praktykowania miłości, co Jezus wyraził przez umycie nóg uczniom.<sup>10</sup>

*Gdy spożywali Wieczerzę, Jezus wziął chleb, wypowiedział nad nim błogosławieństwo i łamiąc go podał uczniom* (Mt 26, 26–29). Tę czynność wyjaśnił On sam. *To jest Ciało moje*. Zwrot ten w potocznym języku aramejskim brzmiał: *den bis`ri*. Żydzi mówiący po grecku tę rzeczywistość wyrażali zwrotem: *touto estin to soma mou*. Zarówno aramejskie *bis`ri* jak i greckie *soma* określają człowieka jako całość. Jezus charakteryzuje chleb eucharystyczny jako swą osobę. Parafrazując tę konstatację Jezusa, można ją wyrazić opisowo tak: Ten chleb to jestem ja. Jest on mną samym, moją osobą jako całością, a nie jedynie częścią wymagającą uzupełnienia. W tym chlebie jestem obecny we własnej osobie.<sup>11</sup>

Jezus po skończonej wieczerzy wziął kielich z winem (zob. Łk 22, 20; 1 Kor 11, 25). Był to tzw. kielich błogosławieństwa. Podaniu go uczniom towarzyszyły słowa utożsamiające wino z Nim samym. *Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej*, tzn. przez moją śmierć

---

<sup>9</sup> M. Naimska, *Judaizm i święta żydowskie*, art. cyt., s. 262.

<sup>10</sup> Por. B. Bernardo, *Ostatnia Wieczerza. Jej kontekst i wymiar wielkanocny*, w: Eucharystia, Kolekcja Communio 1, Poznań–Warszawa 1986, s. 145.

<sup>11</sup> A. Sekściński, *Ostatnia Wieczerza*, <http://biblia.wiara.pl/index>.

krzyżową.<sup>12</sup> Słowa Jezusa przy chlebie i winie nie mają swojego odpowiednika w judaizmie. Są oryginalne, nowe i twórcze.

Jezus ustanowił Eucharystię jako pamiątkę zbawienia. Jest ona jednocześnie ofiarą za grzechy świata i ucztą z Jego ciała i krwi oraz sakramentem obecności. Kolekta mszalna z Wielkiego Czwartku tak to wyraża: *Wszchemogący, wieczny Boże obchodzimy pamiątkę Najświętszej Wieczerzy, podczas której Twój Jednorodzony Syn mając się wydać na śmierć pozostawił Kościołowi nową wiekiustą Ofiarę i Ucztę swojej miłości.*<sup>13</sup>

Św. Paweł mówiąc o ustanowieniu Eucharystii mocno akcentuje ofiarniczy charakter Wieczerzy Pańskiej: *to jest Ciało moje, które za was będzie wydane (...). Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę* (1 Kor 11, 24–25). Tę rzeczywistość podkreślają także synoptycy. Do formuły konsekracyjnej wina *to jest krew moja Nowego Testamentu*, dodają słowa *która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów* (Mt 26, 28; Mk 14, 24).

Jezus podczas uczty paschalnej w Wieczerniku jest ofiarą, która dopełni się na Krzyżu. On wyleje swoją krew za całą ludzkość.<sup>14</sup> Przeciwwstawił siebie dotychczasowym ofiarom z baranów i kozłów, składanym w świątyni jerozolimskiej. On jest ofiara doskonałą. *Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa, który nie jest obowiązany, jak inni arcykapłani do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie* (Hbr 7, 26–27).

<sup>12</sup> Por. W. Smereka, *Wieczerza Pańska w I liście św. Pawła do Koryntian*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 2 IX 1949, s. 119. W paschalnych znakach chleba i wina, w biblijnych symbolach życia i radości, obecna jest wprawdzie śmierć Chrystusa-Baranka, ale nie w stanie kenozy krzyża, lecz już jako „Ducha ożywiającego”. A. Jankowski, *Rok liturgiczny w świetle Biblii*, Kraków 1993, s. 80.

<sup>13</sup> Por. *Kolekta na Wielki Czwartek z Mszy Wieczerzy Pańskiej*, w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 127.

<sup>14</sup> Por. F. Gryglewicz, *Chleb, Wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa–Lublin 1968, s. 86.

Jezus przez dar swojego Ciała i Krwi w znakach chleba i wina, już w Wieczerniku rozpoczął akt swego wydania. Jego ofiara dopełniła się na Kalwarii. Stała się źródłem zbawienia. Uczniowie, którzy uczestniczyli w wydarzeniu wieczerzikowym, stali się wspólnotą eucharystyczną i symbolem rodzącej się wspólnoty zbawionych czasów ostatecznych. W ten sposób Pascha żydowska stała się znakiem Paschy Jezusa, a Izrael figurą wspólnoty Jego Kościoła.<sup>15</sup>

### 3. Pastoralny wymiar Wielkiego Czwartku

Celebracja Wielkiego Czwartku we wspólnotach lokalnych, zwłaszcza parafialnych, stanowi szczególną formę mistagogii wiernych w tajemnicę zbawienia. Msza Wieczerzy Pańskiej wprowadza bowiem w *Triduum Sacrum*. Są to trzy dni, a właściwie trzy noce, stanowiące jedno święto, przedłużone o oktawę zmartwychwstania. Doniosłość tego czasu domaga się przeżywania go w postawie świętowania przez skupienie i kontemplowanie tajemnic zbawienia. Wprawdzie Triduum Paschalne nie są to dni wolne od pracy, ale chrześcijanie winni tak w nie planować zajęcia domowe, związane z przygotowaniem świątecznymi, by prace porządkowe i przygotowawcze do Świąt zakończyć przed Mszą Wieczerzy Pańskiej. Wtedy łatwiej wejdą w treść Triduum.

Celebracja Mszy Wieczerzy Pańskiej, która eksponuje na pierwszy plan tajemnicę Eucharystii i kapłaństwa, winna być odpowiednio przygotowana. Wszyscy miejscowi prezbiterzy powinni konselebrować Eucharystię. W konfesjonale, jeśli jest potrzeba, niech posługują odpowiednio wcześniej przed Mszą św. Wierni świeccy zaś, dobrze przygotowani, winni wykonać funkcje liturgiczne, które do nich należą, zatem posługę lektora, psalterzysty, kantora, ministranta czy zbierającego ofiary na tacę.

Liturgia Wielkiego Czwartku akcentuje miłość w wymiarze społecznym. Zławszcza podczas Wieczerzy Pańskiej powinna być zorganizowana procesja z darami, w której oprócz chleba i wina do jej sprawowania należałoby przynieść do ołtarza znaczący dar dla

---

<sup>15</sup> Por. B. Bernardo, *Ostatnia Wieczerza. Jej kontekst i wymiar wielkanocny*, art. cyt., s. 148.



ubogich. Dzięki temu obdarowaniu będą oni mieli udział w świętowaniu Pachy i radości zmartwychwstania.<sup>16</sup> Zaangażowanie wiernych świeckich nie może być traktowane jako wyjątek, ale winno stać się swoistą kulminacją ich posługi liturgicznej, realizowanej w ciągu roku.

Specyficznym momentem liturgii wielkoczwartkowej jest obrzęd umycia nóg. Nie jest on zastrzeżony biskupowi i ograniczony tylko do katedry. Może być stosowany w różnych wspólnotach, po odpowiednim przygotowaniu wiernych przez katechezę. A umycie nóg upamiętnia to, co Jezus uczynił wobec uczniów. Według św. Jana umycie nóg Apostołom ma podobny charakter jak Eucharystia. Ewangelia janowa nie relacjonuje ustanowienia Eucharystii. Natomiast w scenie umycia nóg Apostołom przez Jezusa eksponuje treści, które znajdują się w opisach ustanowienia Eucharystii u synoptyków, zatem Mateusza, Marka i Łukasza. Przy ustanowieniu Eucharystii Jezus powiedział: *Czyńcie to na moją pamiątkę* (Łk 22, 19), przy umyciu nóg zaś padły Jego słowa: *Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem* (J 13, 15).

Dla podkreślenia pełnego wymiaru Eucharystii, która jest jednocześnie ofiarą, ucztą i sakramentem obecności, dobrze jest udzielić Komunii św. pod dwiema postaciami, przynajmniej pewnej grupie wiernych. Po liturgii przenosi się procesjonalnie Najświętszy Sakrament do odpowiedniej kaplicy. Nie jest to jednak ciemnica, ale kaplica przechowania Najświętszej Eucharystii. W czasie procesji śpiewa się hymn *Staw języku* lub inną pieśń eucharystyczną.

Najświętszy Sakrament składa się w tabernakulum lub w zamkniętej szkatule. One nie mogą jednak mieć formy grobu. Kaplica bowiem nie jest wyobrażeniem grobu Pana, lecz służy dla przechowywania Chleba Eucharystycznego do Komunii w Wielki Piątek. Wierni po Mszy Wieczerzy Pańskiej powinni przez pewną część nocy adorować Najświętszy Sakrament. Nie wolno jednak robić wystawienia w monstrancji. W czasie trwania adoracji należy czytać teksty biblijne, zwłaszcza Ewangelię według świętego Jana, szczególnie

---

<sup>16</sup> Zob. Z. Kiernikowski, *List pasterski o przeżywaniu Tajemnicy Paschalnej na Triduum Paschalne*, Siedlce 2003, s. 4.

rozd. 13–17. Gdyby adoracja trwała jeszcze po północy, to wówczas winna ona się odbywać bez zewnętrznej uroczystości, ponieważ rozpoczął się dzień Męki Pańskiej.<sup>17</sup>

Po przeniesieniu Najświętszego Sakramentu obnaża się ołtarz. Wypada też zasłonić krzyże w kościele zasłonami barwy czerwonej lub fioletowej, jeżeli nie zostały one zasłonięte w sobotę przed piątą niedzielą Wielkiego Postu. Gasi się też lampy przed wizerunkami świętych.<sup>18</sup> Obnażenie ołtarza jest znakiem, iż do uroczystej liturgii Wielkiej Nocy nie będzie sprawowana Eucharystia. Krzyże zaś zostaną odsłonięte podczas Liturgii Wielkopiątkowej. Te znaki wskazują, że Kościół wchodzi w milczenie, które osiągnie swój szczyt w Wielką Sobotę. W tym dniu nie będzie żadnej liturgii poza Liturgią Godzin.

### Zakończenie

Owocne przeżywanie Triduum Paschalnego wymaga zaangażowania się już w przygotowanie paschalne, zatem w przeżywanie Wielkiego Postu. Wierni powinni w homiliach niedzielnych otrzymać pouczenia o misterium paschalnym i o sakramentach. Winno się to dokonywać w świetle tekstów lekcjonarza, zwłaszcza perykopy z Ewangelii. One bowiem naświetlają różne aspekty chrztu oraz innych sakramentów, a także miłosierdzie Boże.

W katechezie należy wiernym przypominać o społecznych skutkach grzechu oraz o naturze pokuty, która polega nie tylko na odwróceniu się od grzechu, ale zwróceniu się do Boga. Zewnętrzne praktyki pokutne chrześcijan powinny wypływać z nawróconego serca. Ważną pomocą w procesie nawrócenia spełniają wielkopostne i pokutne nabożeństwa. One mają być przepojone duchem liturgii. Wtedy staną się szansą do świadomego i owocnego celebrowania misterium paschalnego. Kościół winien budzić ducha pokuty, także przez modlitwę za grzeszników.

---

<sup>17</sup> Kongregacja Kultu Bożego, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu Świąt Paschalnych*, nr 56.

<sup>18</sup> Tamże, 57.

Wierni przeżywający Wielki Post, zgodnie z prawem i z tradycją Kościoła, powinni przystąpić do sakramentu pokuty, by z oczyszczoną duszą mogli uczestniczyć w misteriach paschalnych. Duszpasterze winni im chętnie służyć w korzystaniu z sakramentu pokuty i pojednania.